

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Hałabis

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Wolniak

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko P. B.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda R. M. na rzecz pozwanego P. B. kwotę 2.834,50 zł (dwa tysiące osiemset trzydzieści cztery złote pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone opłaty, których powód nie miał obowiązku uiścić;

IV. przyznaje radcy prawnemu P. C. z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2.794,00 zł (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt cztery złote) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

I C 91/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 stycznia 2011 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Łukowie przeciwko pozwanemu P. B., powód R. M. w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 10.000 zł na cel społeczny – dowolny Dom Dziecka, obie z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu zgłoszonego żądania powód wyjaśnił, że wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2010 r. w sprawie sygn. II K 11/10 Sąd Rejonowy w Łukowie uniewinnił go od zarzuconego czynu, odnośnie którego pozwany złożył fałszywe zeznania i z wyrafinowaniem pomówił go o dokonanie rzekomego przestępstwa. Pozwany – zdaniem powoda – umyślnie wprowadził w błąd organy ścigania, co w konsekwencji doprowadziło do poniesienia przez Skarb Państwa kosztów procesu, a przede wszystkim oczerniło powoda, który był w stresie, został przez 6 miesięcy pozbawiony widzeń z rodziną, w tym dziećmi, został też pozbawiony możliwości podjęcia pracy zarobkowej. Sytuacja taka uniemożliwiła powodowi korzystanie z przepustek z zakładu karnego i warunkowe przedterminowe zwolnienie, a także spowodowała kłótnie z konkubentką, u której postępowanie karne wobec powoda również spowodowało stres i zakłóciło spokój ogniska domowego rodziny. Według powoda żądane przez niego kwoty są adekwatne do wyrządzonej mu czynami pozwanego krzywdy (pozew – k. 4-6).

Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy w Łukowie przekazał sprawę według właściwości rzeczowej Sądowi Okręgowemu w Lublinie (postanowienie – k. 12).

W odpowiedzi na pozew pozwany P. B. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów procesu (odpowiedź na pozew – k. 59-60).

Ustanowiony dla powoda pełnomocnik z urzędu w zakresie przeprosin sprecyzował żądanie ostatecznie w ten sposób, że domagał się ich na stronie drugiej lub trzeciej w gazetach (...) i (...) Gazeta (...) następującej treści: „Ja P. B. zamieszkały w Ł. przepraszam R. M. za to, że w marcu 2009 r. bezpodstawnie pomówiłem go o przywłaszczenie moich rzeczy wskutek czego toczyło się wobec niego postępowanie karne i był on narażony na liczne przykrości. R. M. był niewinny zarzuconych mu przeze mnie czynów, czego dowodem jest prawomocny wyrok uniewinniający R. M. wydany przez Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny z dnia 30 listopada 2010 r. w sprawie sygn. akt XI Ka 812/10” (pismo procesowe – k. 97).

Także odnośnie żądania w zakresie przeprosin pozwany wniósł o oddalenie powództwa (protokół rozprawy – k. 257v).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo jest w sposób oczywisty bezzasadne i dlatego podlega w całości oddaleniu.

Zgodnie z przepisem art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Według zaś do 24 § 1 k.c., ten czyje dobro zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia ich skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Dodatkowo na zasadach przewidzianych w art. 445 k.c. oraz art. 448 k.c. osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może żądać również zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Rozpatrując niniejszą sprawę trzeba zauważyć przede wszystkim, że z art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie ze skutecznym roszczeniem. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszające będzie bezprawne, to jest sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego.

Dlatego rozważając zasadność roszczeń powoda należało w pierwszej kolejności dokonać oceny, czy w świetle dowodów doszło w ogóle do naruszenia jakiegokolwiek jego dobra osobistego oraz czy działanie pozwanego nosiło znamiona bezprawności.

Jest w ocenie Sądu Okręgowego bezsporne, że w niniejszej sprawie powód nie wykazał ani naruszenia jego dóbr osobistych, ani też bezprawnych działań pozwanego, które do tego naruszenia by doprowadziły.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że źródłem znajomości stron były ich wzajemne relacje jako przedsiębiorców, które w sprawie niniejszej nie podlegają żadnej ocenie i osądowi, gdyż nie stanowią podstawy faktycznej powództwa (uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie w dołączonej sprawie sygn. II K 11//10 – k. 321-339 dołączonych akt). Poza sporem jest też to, że relacje te, a w szczególności niejasne rozliczenia pomiędzy stronami, doprowadziły do złożenia przez pozwanego w dniu 19 marca 2009 r. ustnego zawiadomienia o popełnieniu przez powoda czynu zabronionego (przestępstwa przywłaszczenia mienia). Jego skutkiem było skierowanie przez Prokuraturę Rejonową w Łukowie do Sądu w dniu 30 grudnia 2009 r. przeciwko R. M. aktu oskarżenia o to, że w sierpniu 2008 r. w miejscowości Ł., gmina Ł., województwa (...), przywłaszczył sobie na szkodę P. B. powierzone mu

przez pokrzywdzonego rzeczy ruchome w postaci notebooka marki H. (...) o wartości 4.248 zł oraz cyfrowego aparatu fotograficznego marki S. o wartości 400 zł o łącznej wartości 4.648 zł, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwa podobne, będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Pile z dnia 3 kwietnia 2008 r. sygn. akt II K 42/08 za czyny z art. 284 § 2 d. k.k. w zw. z art. 60 § 1 d. k.k.; z art. 205 § 1 d. k.k. w zw. z art. 60 § 1 d. k.k.; z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach: od dnia 23 września 1997 r. do dnia 3 października 1997 r.; od dnia 15 stycznia 2000 r. do dnia 24 marca 2000 r., od dnia 18 października 2000 r. do dnia 9 czerwca 2001 r., od dnia 2 września 2002 r. do dnia 3 listopada 2003 r.; od dnia 23 grudnia 2003 r. do dnia 26 kwietnia 2004 r.; od dnia 17 października 2006 r. do dnia 16 lutego 2007 r. – tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Innymi słowy, jako działanie godzące w cześć i dobrą opinię powód wskazał działanie pozwanego polegające na rozpowszechnianiu umyślnie nieprawdziwych informacji o przywłaszczeniu przez niego mienia.

Tymczasem należy zauważyć, że złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa jest w świetle polskiego ustawodawstwa – co do zasady – prawem obywatela. Bez względu na jego prawdziwość, organy ścigania weryfikują te informacje i tylko w przypadku ich ewidentnej fałszywości mówić można o bezprawności naruszenia cudzego dobra osobistego. Tego natomiast w niniejszej sprawie pozwanemu zarzucić nie można. Nie tylko w tej kwestii nie nastąpiło skazanie pozwanego za tego rodzaju czyn, ale też nawet nie toczyło się przeciwko pozwanemu żadne postępowanie karne w tym przedmiocie. Wyklucza to tym samym ewentualną odpowiedzialność pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda.

W sprawie tej nie ma żądanego znaczenia uniewinniający od zarzuczonego powodowi czynu wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie w sprawie sygn. II K 11//10, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 listopada 2010 r. w sprawie sygn. akt XI Ka 812/10. Trzeba mieć bowiem na względzie, że zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c., jedynie ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Tym samym wyrok uniewinniający powoda żadnego istotnego dowodu w tej sprawie nie stanowi i nie przesądza o wystąpieniu naruszenia jego dóbr osobistych.

Jest niewątpliwe, że postępowanie pozwanego było dla powoda subiektywnie uciążliwe, przykre i niesprawiedliwe. W subiektywnym odczuciu powoda godzi ono w jego dobre imię i ma wpływ na to, jak jest postrzegany. Trzeba jednak jednoznacznie stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła bezprawność działania pozwanego. Przekonanie powoda o zaistnieniu bezprawnego zachowania pozwanego (w tym wypadku przypisywanie pozwanemu fałszywych zeznań o popełnieniu przez powoda przestępstwa), jest pozbawione racjonalnego uzasadnienia i obiektywnych podstaw. Zawiadomienie pozwanego o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa nie było działaniem wykraczającym poza granice określone prawem, dlatego nie można uznać, że takie zachowanie godziło w prawo, bądź zasady współżycia społecznego.

Trzeba wreszcie zaakcentować, że naruszenie dobra osobistego ma charakter obiektywny. Oznacza to, że nie subiektywne zapatrywanie występującego z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych decyduje o zasadności powództwa. O tym, czy dobro osobiste zostało rzeczywiście naruszone, decyduje ocena całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, odnoszona do obiektywnych stosunków i ocen społecznych w okresie, kiedy sprawa podlega rozpoznaniu. W tym przypadku ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda jest negatywna.

Jeśli uwzględnić ją w realiach tej sprawy, stwierdzić trzeba, że sam zarzut powoda polegający na twierdzeniu, że pozwany fałszywie zawiadomił organy ścigania o popełnieniu przez niego przestępstwa, w sytuacji kiedy pozwany nie został skazany za fałszywe zeznania w tym przedmiocie – obiektywnie nie narusza jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Dlatego powództwo nie mogło zostać uwzględnione, bowiem nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 24 § 1 k.c., co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami wynika z zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c. z związku z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.). Ich wysokość łączna to kwota 2.834,50 zł obejmująca stawki

minimalne w sprawie o ochronę dóbr osobistych i zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł (§ 10 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – j.t. Dz.U z 2013 r. poz. 490), powiększona o opłaty od pełnomocnictwa i substytucji (34 zł) i wydatki powoda w toku tej sprawy (40,50 zł).

Jednocześnie Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone opłaty, których powód nie miał obowiązku uiścić, obciążając też Skarb Państwa kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Mając powyższe motywy na względzie Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł jak w wyroku.